



## KANCELARIA SENATU

STAŁY PRZEDSTAWICIEL KANCELARII SENATU  
PRZY UNII EUROPEJSKIEJ

### SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W BRUKSELI W DNIACH 28-29 LISTOPADA 2018 R.

Otwarcie sesji .....	1
Nowi członkowie Parlamentu .....	2
Wystąpienie premiera Danii nt. przyszłości Europy .....	2
Strategia długoterminowej redukcji emisji w UE .....	7
Sprawozdanie ws. Albanii .....	9
Debata nt. globalnego porozumienia ONZ w sprawie migracji .....	10
Rezolucja ws. Jugendamtu .....	11
Pomoc dla Grecji .....	12
Rezolucja ws. skandalu Cum - Ex .....	12
Rada ds. Nadzoru Europejskiego Banku Centralnego .....	12
Inne przyjęte teksty .....	13

#### OTWARCIE SESJI

Przewodniczący **Antonio TAJANI** wyraził zaniepokojenie Parlamentu działaniami Rosji w Cieśninie Kerczeńskiej i na Morzu Azowskim. Podkreślił, że integralność Ukrainy jest sprawą fundamentalną. Rosja ma obowiązek przestrzegać konwencji ONZ o prawie morza i nie ma prawa utrudniać ruchu ukraińskim jednostkom. Wezwał Rosję do natychmiastowego uwolnienia aresztowanych załóg ukraińskich. Poinformował, że spotkał się z przewodniczącym ukraińskiego parlamentu, którego zapewnił, że Parlament uważnie śledzi sytuację na Ukrainie. Przypomniał, że Parlament w październiku przyjął rezolucję potępiającą działania Rosji na Morzu Azowskim

Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim zaproponowała przeprowadzenie dyskusji nt. podpisania Światowego Paktu ws. Migracji podczas konferencji międzyrządowej w Marrakeszu w dniach 10-11 grudnia 2018 r.

O nieprzeprowadzenie debaty apelował **Marek JUREK** z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, który powiedział, że debata i stanowisko Parlamentu wbrew polityce niektórych państw członkowskich, które już zapowiedziały niepodpisanie paktu, będzie działaniem dzielącym Europę.

Parlament 208 głosami za, wobec 195 przeciw i 17 wstrzymujących podjął decyzję o wprowadzeniu debaty do porządku obrad. Debata poparła grupa socjalistów (120/6/7), lewicy (21/3/1) i ekologów (30/0/0), a przeciw była Europejska Partia Ludowej (6/120/7) oraz Grupa Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (0/30/0). Grupa liberałów nie zajęła spójnego stanowiska (16/19/5).

## NOWI CZŁONKOWIE PARLAMENTU

Przewodniczący poinformował o trzech nowych posłach do Parlamentu z Polski, Belgii i Łotwy. Są to [Bogusław SONIK](#) z Europejskiej Partii Ludowej, [Ralph PACKET](#) z Belgii z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów oraz [Kārlis ŠADURSKIS](#) z Łotwy z Europejskiej Partii Ludowej.

## WYSTĄPIENIE PREMIERA DANII NT. PRZYSZŁOŚCI EUROPY

**Lars Løkke RASMUSSEN**, premier Danii, jako trzynasty z kolei przywódca państwa członkowskiego UE, w dniu 28 listopada 2018 r. wziął udział w debacie parlamentarnej o przyszłości Europy.

Mówił m.in. o wyzwaniach dla UE w kontekście brexitu, ale również o pracujących w Danii kierowcach z innych państw pobierających zasiłki na dzieci niemieszkające w Danii. Wymienił cztery obszary, w których UE potrzebuje więcej współpracy.

Przywołując doświadczenia rodziców, którzy byli świadkami rosyjskiego bombardowania rodzinnego Bornholmu w 1945 r., podkreślał znaczenie powstania Unii jako gwarancji pokoju i dobrobytu. Zauważył jednak, że dla pokolenia jego dzieci zagwarantowanie pokoju w Europie w przeszłości, nie jest uzasadnieniem dla istnienia Unii w przyszłości. Dodał, że w Danii nie należą do rzadkości poglądy, że UE chce za dużo władzy, albo nie jest dla zwykłych ludzi.

Dlatego należy ciągle przypominać, co się udało UE do tej pory osiągnąć, ale również uważnie słuchać, czego ludzie chcą w przyszłości. Powiedział, że z **Brexitu** można wyciągnąć pewną lekcję. W Wielkiej Brytanii bowiem wyborcy przez 40 lat słuchali, jak bardzo tracą na członkostwie, a brytyjski rząd nie informował ich o korzyściach bycia w UE. Dopiero teraz dostosowanie do życia po brexicie pokazuje, ile spraw Brytyjczycy będą musieli rozwiązywać samemu: zabezpieczenie granic, zawarcie równie korzystnych umów handlowych co dotychczas, bezpieczeństwo.

Przyznał, że chociaż często Duńczyków uważa się za „niechętnych” Europejczyków, z uwagi na ich stanowisko ws. Traktatu z Maastricht, członkostwa w strefie euro i Europolu, to nie są oni przeciwni Unii Europejskiej. Są bardzo pragmatycznym narodem o tysiącletniej tradycji handlowej i nie przekonują ich odległe wizje „Stanów Zjednoczonych Europy”, bo wolą skoncentrować się na przyziemnych problemach dnia dzisiejszego i dobrych interesach. Takim interesem jest jednolity rynek, dzięki któremu zarobki w Danii są o 10% wyższe, niż gdyby Dania była poza UE.

Podkreślił, że Dania jest dumna ze swojego modelu społecznego i państwa opiekuńczego, ale trudno mu wytłumaczyć wyborcom, dlaczego mają oni jako podatnicy finansować **wysokie świadczenia na dzieci** zagranicznych pracowników w Danii, niezależnie od tego, czy mieszkają one w Danii, czy nie. Wyjaśniał, że z duńskiej perspektywy jest to niesprawiedliwe i stanowi wyzwanie dla modelu społeczeństwa, który opiera się na wspólnym poczuciu solidarności. Stwierdził, że UE musi zagwarantować, żeby swoboda przemieszczania nie była nadużywana. Dodał, że w Danii mieszka, pod pretekstem swobody przemieszczania się, wielu obywateli innych państw członkowskich pracujących na stałe jako kierowcy ciężarówek mimo zatrudnienia w innym państwie UE. Jego zdaniem takie zjawiska szkodzą wizerunkowi UE i trzeba z korzyścią dla obywateli zdecydowanie egzekwować przepisy.

Mówiąc o przyszłości Europy przedstawił **cztery obszary** w których UE powinna zwiększyć współpracę.

Zwrócił uwagę, że **migracja**, jest wyzwaniem, które nie zniknie w najbliższym czasie, mimo że od kryzysu w 2015 r. liczba przyjazdów spadła o 95 %. UE musi przełamać cyniczny model biznesowy handlarzy ludźmi i opracować wspólną politykę, która zniechęci imigrantów zarobkowych, którzy nie potrzebują ochrony międzynarodowej, do niebezpiecznej podróży do Europy. Dodał, że nadal uważa redystrybucję ubiegających się o azyl między państwa członkowskie za niewłaściwy sposób rozwiązania problemu, ale mimo tego Dania wesprze państwa członkowskie znajdujące się w potrzebie. Opowiedział się za bardziej elastycznym, ale obowiązkowym mechanizmem solidarności. Poinformował, że Dania w 2019 r. znacznie zwiększy wkład w działalność Frontexu, a już teraz jest w pierwszej czwórce państw finansujących fundusz powierniczego UE na rzecz Afryki. Jest też jednym z niewielu państw członkowskich, które przeznaczają 0,7 % PKB na pomoc rozwojową. Jego zdaniem migracja do Europy może się zmniejszyć wraz z poprawą sytuacji gospodarczej w Afryce. Zwrócił uwagę, że Europa i Afryka są ze sobą powiązane i dlatego UE powinna odbudowywać partnerstwo z narodami Afryki i pomóc im zbudować afrykańską strefę wolnego handlu, która w przyszłości stworzy miejsca pracy i dobrobyt.

Drugim obszarem wspólnych działań powinna być **walka ze zmianami klimatu**. Powiedział, że w ciągu ostatnich 17 lat Dania potroiła zużycie ekologicznej energii elektrycznej, a w wietrzne dni cała energia elektryczna kraju jest wytwarzana przez wiatraki. Zgodnie z nową strategią do 2035 r. każdy nowy samochód kupiony w Danii będzie musiał być bezemisyjny. Jego zdaniem wyznaczenie

ambitnych celów w zakresie zmniejszenia emisji, zmotywuje przemysł z korzyścią dla wszystkich w Europie.

Więcej współpracy na szczeblu UE potrzeba przy modernizacji, rozszerzeniu i wdrażaniu **jednolitego rynku**, który jest zrębem Unii. Główne wyzwanie to dostosowanie go do cyfrowej rzeczywistości, tak aby był konkurencyjny i pozwalał na swobodny przepływ danych. Prawodawstwo musi stymulować innowację, a nie ją zabijać. Przestrzegł, że jest to wielkie wyzwanie, bo ani USA ani Chiny nie będą czekać na Europę.

Ostatnia kwestia to **wolny handel**, którego należy bronić w chwili historycznej presji, w tym ze strony USA, które chcą mniej wolnego handlu i mniej zobowiązań międzynarodowych, a więcej barier i być może końca międzynarodowego systemu handlu opartego na zasadach.

**Valdis DOMBROVSKIS**, wiceprzewodniczący Komisji ds. euro i dialogu społecznego oraz stabilności finansowej, usług finansowych i unii rynków kapitałowych, na wstępie odniósł się do ataków Rosji na ukraińskie statki i okręty w Cieśninie Kerczeńskiej, wzywając ją do uwolnienia ukraińskich załóg i jednostek pływających.

Odnosząc się do wypowiedzi premiera Rasmussena podkreślił wkład Danii do Unii Europejskiej, której jest członkiem od 45 lat. Zwrócił uwagę na skuteczny model społeczny, przyjazny środowisku biznes i dobrze funkcjonujący dialog społeczny.

Mówiąc o wyzwaniach stojących przed UE zwrócił uwagę, że mimo wzrostu zatrudnienia w UE do poziomu 239 mln, co pozwoliło 10 mln ludzi wyjść ze strefy wykluczenia i biedy, nie można popaść w samozadowolenie. Widać zagrożenia zewnętrzne, a UE wciąż nie dokończyła ważnych reform wewnętrznych. Zwrócił uwagę, że do 2060 r. ludność żadnego z państw UE nie będzie przekraczać 1% światowej ludności. Dlatego wszystkie państwa UE powinny „połączyć swoje suwerenności” pod kątem zbudowania silniejszej „wspólnej suwerenności”, czego efektem ma być pogłębienie unii gospodarczo walutowej i dokończenie unii bankowej, do której, wyraził nadzieję, Dania dołączy. Dombrovskis mówił też o przyszłym siedmioletnim budżecie UE, który zwiększa o połowę, do 100 mld euro, nakłady na badania i innowacje, których Dania jest ważnym odbiorcą. Wymienił też zaproponowany przez Komisję program wsparcia transformacji cyfrowej w Europie, wart 9 mld euro.

W trakcie wystąpień grup politycznych **Manfred WEBER**, w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, zwrócił uwagę, że społeczeństwo duńskie jest zaangażowane w integrację. Według danych Eurobarometru Duńczycy uważają, że ich głos bardzo liczy się w Europie.

Zgodził się z Rasmussenem, że UE powinna być bardziej aktywna w wymiarze zewnętrznym. Wyzwaniem w tym obszarze jest podejście do Rosji, która rości sobie prawo do wpływania na kierunki polityki zagranicznej Ukrainy. W tym kontekście opowiedział się za zmianą metody głosowania w sprawach zagranicznych i za odejściem od głosowania większościowego. Zwrócił uwagę, że Europa musi również przemyśleć ponownie inwestycję w Nord Stream 2. Zaapelował też o większą współpracę w ramach Schengen i Europolu pod kątem skuteczniejszej walki

z przestępczością zorganizowaną. Na koniec powiedział, że w obecnej niepewnej sytuacji na świecie ludzie szukają winowajców, czego skutkiem jest wzrost nacjonalizmu i antysemityzmu w Europie. Nawiązując do swojej niedawnej wizyty w Auschwitz przywołał słowa „nigdy więcej wojny” wypowiedziane przez Simone Veil, więzioną w obozie pierwszą przewodniczącą Parlamentu Europejskiego wybranego w bezpośrednich wyborach i dodał, że w UE nie powinno też być miejsca na rasizm, wykluczenie i brak poszanowania praw człowieka. Zwrócił tu uwagę na rolę społeczeństwa obywatelskiego przypominając, że 99% duńskich Żydów w Danii dzięki współpracy społeczeństwa przeżyło Holokaust.

**Jepp KOFOD**, duński poseł z Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, powiedział, że wiele niezadowolenia wywołują skutki globalizacji, która doprowadziła do utraty przez obywateli demokratycznej kontroli, presji na zarobki i dumpingu socjalnego. Zwrócił uwagę, że w ostatnich 20 latach realne wpływy podatkowe od przedsiębiorstw w UE spadły z 35% do 22%, a takie firmy jak Apple, Facebook czy Google płacą mniej niż 1% podatków od swoich dochodów w Europie. Za skandal Cum-Ex związany z unikaniem opodatkowania, w wyniku którego sama Dania straciła 1,6 mld euro, obciążył premiera dodając, że jego ministrowie odmówili spotkań w Parlamencie Europejskim w tej sprawie.

**Anders Primdahl VISTISEN**, z grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, zarzucał Rasmussenowi niewywiązanie się z wyborczych obietnic ukrócenia „turystyki socjalnej” obywateli innych państw członkowskich pracujących w Danii, którzy otrzymują zasiłki na swoje dzieci, mimo że nie mieszkają one w Danii. Zwracał też uwagę, że obywatele UE mogą po jednym dniu pracy w Dani występować o zasiłek dla bezrobotnych i pobierać go w swoim kraju zamieszkania. Wiele czasu poświęcił na krytykę grupy liberałów w Parlamencie Europejskim, do której należy partia Rasmussena.

**Guy VERHOFSTADT**, w imieniu Grupy Porozumienia Liberałów i Demokratów na rzecz Europy, podkreślał europejskie nastawienie Duńczyków wbrew obiegowym opiniom rozpowszechnianym po referendum w Wlk. Brytanii, że będzie to kolejny kraj występujący z UE. Mówił, że należy wyciągnąć z brexitu lekcje na przyszłość pod kątem reformy UE, która powinna dotyczyć dwóch spraw: europejskiej armii i jednolitego rynku. Zwrócił uwagę, że w pomysłach wspólnej armii nie chodzi o zastępowanie NATO, tylko o racjonalniejsze wydawanie pieniędzy, bo obecnie Europejczycy wydają na wojsko 40% tego co Amerykanie, a nie są wspólnie osiągnąć nawet 10% skuteczności amerykańskiej armii. Dodał, że chociaż państwa członkowskie UE wydają na obronę trzy razy więcej niż Rosja, to należy wątpić, czy w przypadku rosyjskiej agresji państwom członkowskim UE udałoby się obronić bez amerykańskiej pomocy. Mówiąc o jednolitym rynku powiedział, że istnieje on w przypadku belgijskich czekoladek, francuskiego szampana i niemieckich samochodów, ale nie w przypadku usług przyszłości takich jak telekomunikacja, rynki kapitałowe czy cyfrowe. Zwrócił uwagę, że to w Europie powstał kiedyś najpopularniejszy standard

telefonii komórkowej - GSM, w Europie powstały też takie przedsiębiorstwa nowych technologii jak Nokia czy Ericsson. Dodał, że skalę wyzwań pokazuje to, że obecnie wśród 200 największych firm nowych technologii na świecie tylko 8 pochodzi z Europy, a żadna z nich nie plasuje się w pierwszej dwudziestce.

**Philippe LAMBERTS**, belgijski poseł do Parlamentu Europejskiego, w imieniu Grupy Zielonych/Wolne Przymierze Europejskie, powiedział, że Dania kojarzy mu się z takimi pozytywnymi rzeczami jak energia ze źródeł odnawialnych, odwaga sprzeciwienia się Rosji ws. Nord Stream 2, czy duński model społeczny, który daje bezpieczeństwo zatrudnionym, a elastyczność pracodawcom. Zwrócił uwagę, że pomimo ambitnych celów ekologicznych Dania zajmuje dopiero piąte miejsc w Europie pod względem emisji gazów dwutlenku węgla przez gospodarstwa domowe. W kwestii podejścia do migracji zarzucił Danii sojusz z tymi, którzy chcą Europę zamienić w twierdzę. Krytykował Danię za zmniejszenie budżetu na pomoc rozwojową z 1% PKB do 0,7% i wykorzystywanie tych środków w krajach docelowych do zamykania granic i odsyłania tam imigrantów, którym udało się uciec do Europy. Wyraził też rozczarowanie, że Dania wciąż nie jest członkiem strefy euro i nie podlega wspólnym zasadom, co doprowadza do tego, że jeden z Duńskich Banków zostaje oskarżony o proceder prania brudnych pieniędzy na niespotykaną dotychczas w Europie skalę

**Dennis de JONG**, holenderski poseł do Parlamentu z Konfederacyjnej Grupy Zjednoczonej Lewicy Europejskiej / Nordycka Zielona Lewica, powiedział, że trudno pogodzić europejskie nastawienie Duńczyków ze wszystkimi klauzulami opt-out, które ich kraj posiada, chociażby z tą dotyczącą obywatelstwa. Pytał, czy Dania zorganizuje ponowne referendum ws. udziału kraju w europejskim obszarze wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Odnosząc się do jednolitego rynku powiedział, że jest to jednolity rynek pracodawców i to im przynosi zyski, a nie pracownikom. Dodał, że często prowadzi do nadużyć, czego dowodzi ostatni przykład eksploatacji 200 filipińskich pracowników, którzy zostali zatrudnieni zupełnie legalnie przez filię duńskiej firmy w Polsce, a pracują w Danii korzystając z zasady swobodnego przepływu osób i usług. Za niewłaściwe uznał zatrudnianie Ukraińców na budowach w Polsce, podczas gdy Polacy pracują na budowach w innych krajach UE.

**Laura AGEA**, z Grupy Europy Wolności i Demokracji Bezpośredniej, powiedziała, że polityka gospodarcza instytucji europejskich w ostatnich latach dokonała zniszczeń w europejskiej tkance społecznej, ale również podkopała kondycję przedsiębiorstw. Zarzuciła im niewysłuchiwanie się w głos i potrzeby obywateli w przeciwieństwie do obecnego rządu włoskiego. Obecnemu rządowi Włoch zależy na zapewnieniu obywatelom godnego życia i miejsc pracy dla młodych ludzi, a nie na ideologicznym trzymaniu się sztucznych wskaźników. Dodała, że Włochy głęboko wierzą w Europę i chcą w niej pozostać, ale na warunkach akceptowanych przez swoich obywateli.

**Nicolas BAY**, w imieniu grupy Europy Narodów i Wolności, podkreślił, że Dania mimo bycia członkiem UE, nie popełniła błędów innych krajów i ma klauzule opt-out ws. wymiaru

sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, wspólnej waluty, obronności i obywatelstwa. Powiedział, że dzięki temu Kopenhaga nie wygląda jak szwedzkie Malmö, które stało się Molenbeekiem Skandynawii, mimo że oba miasta są połączone mostem. Tym bardziej nie jest zrozumiałe dlaczego partia premiera jest wciąż w grupie liberałów w Parlamencie Europejskim i popiera pomysły Macrona i Merkel, w tym dot. europejskiej armii, jak również światowe porozumienie ws. migracji. Podsumował mówiąc, że tandem Macron-Merkel ulega wypaleniu, a przyszłość Europy powstaje w Budapeszcie, Rzymie i Warszawie

**Lars Løkke RASMUSSEN**, odpowiadając na pytania powiedział, że poparcie Duńczyków dla UE jest pochodną poparcia dla duńskiego modelu społecznego, który zapewnia najlepszą redystrybucję zysków z przynależności do gospodarki światowej.

Powiedział, że chce rozpocząć w Danii debatę nt. referendum znoszącym klauzulę opt-out ws. obrony. Jego zdaniem armia europejska jest potrzebna w obliczu wyzwań ze strony coraz bardziej agresywnego Putina, Bliskiego Wschodu i do pewnego stopnia z USA, których prezydent nie angażuje się w politykę światową, jak można by sobie życzyć. Armia ta nie ma być konkurencją dla NATO, a przymierze transatlantyckie musi być utrzymane. Opowiedział się za zwiększeniem nakładów na obronność i wzmocnieniem współpracy w tej dziedzinie.

Powiedział, że sprawa Nord Stream dotyczy bezpieczeństwa w Europie i ma konsekwencje geopolityczne. Dodał, że potrzebna jest dyskusja również na forum Parlamentu dot. projektów infrastrukturalnych na poziomie europejskim.

Powtórzył, że polityka UE musi mieć poparcie społeczne i dlatego należy zreformować politykę dot. zasiłków społecznych dla dzieci pozwalającą na nadużycia. Wyraził nadzieję, że Parlament podejmie w tej sprawie inicjatywę.

## **STRATEGIA DŁUGOTERMINOWEJ REDUKCJI EMISJI W UE**

W dniu 28 listopada 2018 r. odbyła się debata nt. przyjętej przez Komisję długoterminowej strategii redukcji gazów cieplarnianych zgodnie z postanowieniami Porozumienia paryskiego.

Strategia „Czysta planeta dla wszystkich” zakłada działania na szczeblu unijnym w siedmiu obszarach: efektywność energetyczna; energia ze źródeł odnawialnych; czysta, bezpieczna sieć mobilność; konkurencyjny przemysł i gospodarka o obiegu zamkniętym; infrastruktura i połączenia międzysystemowe; biogospodarka i naturalne pochłaniacze dwutlenku węgla; wychwytywanie i składowanie dwutlenku węgla w celu rozwiązania problemu pozostałych emisji.

**Maroš ŠEFČOVIČ**, wiceprzewodniczący Komisji ds. Unii energetycznej, powiedział, że za strategią przemawiają zobowiązania globalne, racjonalne przesłanki gospodarcze, ale także głos wyborców martwiących się zmianami klimatu. UE już teraz ich doświadcza, czego przykładem były fale upałów w Europie Środkowej czy opadnięcie wód Renu do takiego poziomu, który uniemożliwił żeglugę. Przedstawiona strategia opiera się na kompleksowym podejściu integrującym wszystkie

kluczowe sektory gospodarki i innowacje. Oceniał, że wprowadzenie strategii będzie wymagało dodatkowych inwestycji rządu 175-290 mld eur rocznie, ale obniży koszt importu paliw kopalnych wynoszących obecnie 266 mld eur rocznie.

**Miguel Arias CAÑETE**, komisarz ds. polityki klimatycznej i energetycznej, powiedział, że strategia, przedstawiona przed Konferencją COP24 w Katowicach, może doprowadzić do zerowej emisji gazów cieplarnianych netto w perspektywie 2050 r. Dzięki niej UE stałaby się pierwszą dużą gospodarką neutralną dla klimatu, w której ślady pójda inni. Wniosek przewiduje redukcję emisji gazów o 80% w stosunku do 1990 r. poprzez zmniejszenie zużycia energii o połowę w porównaniu z 2005 r. i przyspieszenie wdrażania odnawialnych źródeł energii. Dodał, że do 2050 r. ponad 80% energii będzie pochodzić z odnawialnych źródeł energii, co przyniesie łączne oszczędności w wysokości od 2 do 3 mld euro w latach 2031-2050. Komisarz powiedział, że w transporcie poza elektryfikacją konieczne będzie stosowanie zaawansowanych biopaliw i biopaliw syntetycznych. Dużych inwestycji technologicznych w najbliższych 10-15 latach będą wymagały gałęzie przemysłu o dużych emisjach takie jak produkcja stali, cementu i chemikaliów. Rozwiązania technologiczne w tej dziedzinie będą się opierać na elektryfikacji i wykorzystaniu wodoru, biomasy oraz paliw syntetycznych. Dużą rolę w strategii ma odegrać wychwytywanie i składowanie dwutlenku węgla z emisji, których nie można ograniczyć. Oceniał, że realizacja tej wizji będzie wymagała dodatkowych inwestycji w wysokości ok. 0,8% PKB UE, co z drugiej strony może się przełożyć na wzrost PKB nawet o 2% do 2050 r. Dodał, że transformacja pozwoli zaoszczędzić na kosztach opieki zdrowotnej, bo jej pozytywne skutki zmniejszą liczbę przedwczesnych zgonów o ponad 40% i koszty opieki o ok. 200 mld eur rocznie.

Belgijski poseł **Ivo BELET**, w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, poparł plan, a szczególnie pomysł produkcji baterii w samej Europie. Zwrócił uwagę, że w nadchodzących latach jednym z głównych zagrożeń dla klimatu będzie lotnictwo, które jako sektor może uciec przed odpowiedzialnością. Zaaapelował do komisarzy o niedopuszczenie do bojkotu negocjacji w ramach Systemu równoważenia i redukcji emisji dwutlenku węgla w lotnictwie międzynarodowym (CORSA). Zwrócił również uwagę na koszty społeczne transformacji.

Belgijska poseł **Kathleen VAN BREMPT**, w imieniu Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, powiedziała, że nie ma alternatywy wobec przejścia na gospodarkę bezemisyjną, ale musi to być sprawiedliwe społecznie. Zwróciła uwagę na protesty tzw. „żółtych kamizelek” w Belgii i we Francji, które jej zdaniem nie są protestami ludzi sceptycznie nastawionych do transformacji klimatycznej, tylko tracących z jej powodu finansowo.

**Jadwiga WIŚNIEWSKA**, w imieniu grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedziała, że polityka klimatyczno-energetyczna jest trudnym wyzwaniem dla Polski, gdzie węgiel jest podstawowym surowcem wytwarzania energii i ciepła. Dodała, że Polska jest otwarta na uczciwą dyskusję nt. osiągnięcia celów klimatycznych, ale wyraziła obawę, że restrykcyjne



scenariusze redukcji emisji nie będą miały dużego znaczenia w skali globalnej, a mogą wywołać problemy w UE i w Polsce.

**Jerzy BUZEK**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że o sukcesie strategii zdecyduje dwa czynniki. Po pierwsze zdolność przemysłu UE, małych i średnich firmy oraz ośrodków naukowo-badawczych do przedstawienia dostępnych technologii. A po drugie podejście reszty świata, bo sama UE odpowiada za jedynie 10% globalnej emisji dwutlenku węgla.

**Robert Jarosław IWASZKIEWICZ**, z grupy Europy Wolności i Demokracji Bezpośredniej, negatywnie ocenił porozumienia paryskie i dodał, że poziom emisji w Chinach trzykrotnie przekroczył poziom emisji w UE i nie da się tego zmienić. Zwrócił uwagę na koszty transformacji i ucieczkę przemysłu do krajów na wschód od Unii Europejskiej. Powiedział, że koszty unijnej polityki energetycznej dla Polski wynoszą ok. 5 mld złotych rocznie i doprowadzą do tego, że Polska będzie miała najwyższe ceny energii w całej Europie. Zaapelował o zlikwidowanie uprawnień do emisji.

## SPRAWOZDANIE WS. ALBANII

Parlament w dniu 29 listopada 2018 r. przyjął rezolucję ws. [Albanii](#), która została przyjęta 459 głosami za, przy 112 przeciw oraz 62 wstrzymujących się. Parlament popiera w niej rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych w czerwcu 2019 r. po spełnieniu wszystkich warunków.

W czasie debaty austriacka minister Karoline EDTSTADLER, urzędująca przewodnicząca Rady, powiedziała, że Albania poczyniła postępy w pięciu priorytetach w tym w wymiarze sprawiedliwości, gdzie przeprowadzana jest kompleksowa reforma polegająca na ponownej ocenie sędziów i prokuratorów. Rząd jednak powinien osiągnąć lepsze rezultaty w zakresie zwalczania upraw i handlu narkotykami.

**Johannes HAHN**, komisarz ds. Europejskiej polityki sąsiedztwa i negocjacji ws. rozszerzenia, powiedział, że wprowadzenie reformy sądownictwa umocni rządy prawa i przełoży się na umocnienie instytucji państwowych i zaufanie obywateli. Za ważne uznał przeprowadzenie przez Albanie reformy ordynacji wyborczej i reformy administracji publicznej. Wezwał też do dalszej walki z przestępczością zorganizowaną i korupcją na wszystkich szczeblach. Podkreślił też wagę dobrych stosunków sąsiedzkich i stabilności regionalnej pod kątem zbieżności polityki zagranicznej i bezpieczeństwa pomiędzy Albanie a Unie Europejską.

Postowie zwracali uwagę na przeprowadzenie w Albanie ambitnej reformy sądownictwa, wykraczającej poza to, co proponowała Komisja. Mówili też o pilnej potrzebie reformy systemu wyborczego przed wyborami lokalnymi w 2019 r. zgodnie z zaleceniem OBWE. Zwracali też uwagę na postępy kraju, który obecnie jest poważnym kandydatem do członkostwa w UE, a jeszcze w latach 90. XX w. uciekały z niego przez morze do Włoch dziesiątki tysięcy ludzi. Grecy postowie do PE zwracali uwagę na sytuację mniejszości greckiej w Albanie.

## DEBATA NT. GLOBALNEGO POROZUMIENIA ONZ W SPRAWIE MIGRACJI

Karoline EDTSTADLER, urzędująca przewodnicząca Rady, powiedziała, że państwa członkowskie były intensywnie zaangażowane w dyskusje na temat projektu porozumienia zarówno podczas prezydencji bułgarskiej, jak i austriackiej. Natomiast UE brała aktywny udział w przygotowanie treści dokumentu od września 2016 r., kiedy przyjęto deklarację nowojorską ws. uchodźców i migrantów. Przyznała, że Rada nie ma wspólnego stanowiska w sprawie dokumentu, a państwa członkowskie podjęły lub są w trakcie podejmowania decyzji odnośnie poparcia porozumienia. Powiedziała, że współpraca z krajami trzecimi jest kluczowym elementem polityki migracyjnej UE.

**Federica MOGHERINI**, Wysoka Przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, przypomniała, że inicjatorem porozumienia był Sekretarz Generalny ONZ, Ban Ki-moon, który zorganizował posiedzenie wysokiego szczebla ws. migracji podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 2016 r. Następnie przyjęto deklarację nowojorską, która zapoczątkowała prace nad dwoma porozumieniami ws. uchodźców i migracji. Powiedziała, że deklaracja była ważna dla UE, gdy znajdowała się ona w środku kryzysu migracyjnego. Z tego powodu Unia uczestniczyła aktywnie w dyskusjach na temat porozumienia, które w dużej mierze odzwierciedla europejskie cele i wszystkie najważniejsze obawy UE. Jej zdaniem porozumienie tworzy podstawę współpracy i dialogu międzynarodowego z myślą o ograniczeniu nieuregulowanego napływu nielegalnych imigrantów i ich readmisji, tworzenia alternatywnych rozwiązań dla migrantów, postawienia handlarzy ludźmi i przemytników przed wymiarem sprawiedliwości.

Wyraziła ubolewanie, że niektóre państwa członkowskie zdecydowały o nieprzyłączeniu się do porozumienia i dodała, że ws. porozumienia pojawiają się błędne wyobrażenia.

Po pierwsze nie ma sprzeczności między interesami państw członkowskich a ideą globalnego porozumienia, które jest najlepszym narzędziem zarządzania migracją. Powinna ona być uporządkowana, humanitarna i zrównoważona.

Po drugie nie należy patrzeć na migrację jako walkę bogatych i rozwiniętych państw Północy z rozwijającymi państwami Południa, bo w Afryce większość państw jest dla migrantów zarówno krajem pochodzenia, tranzytu jak i celem. Zaznaczyła, że wszystkim stronom zależy na tworzeniu legalnych kanałów mobilności ludzi, a żaden kraj nie jest w stanie zająć się problemem samodzielnie.

Podkreśliła, w kontekście toczących się debat krajowych, że porozumienie opiera się na poszanowaniu zasad krajowych i nie tworzy ram prawnie wiążących dla parlamentów narodowych. Jest to jedynie zestaw działań politycznych czy najlepszych praktyk, z których państwa sygnatariusze mogą korzystać pod kątem wdrożenia swoich krajowych polityk migracyjnych. Mogherini powiedziała, że UE będzie kontynuować współpracę z Międzynarodową Organizacją ds. Migracji, która będzie monitorować realizację porozumienia.

UE będzie też wspierać partnerstwa w dziedzinie migracji na szczeblu dwustronnym, regionalnym i globalnym.

W czasie debaty przedstawiciele grup politycznych reprezentujących większość poparli porozumienie. Przeciw wypowiedzieli się przedstawiciel grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, Europy Wolności i Demokracji Bezpośredniej oraz Europy Narodów i Wolności.

**Tanja FAJON**, przedstawicielka grupy socjalistów, która zainicjowała debatę, powiedziała, że w kwietniu 2018 r. Parlament przyjął ws. porozumienia rezolucję, a obecnie coraz więcej państw europejskich wycofuje się z poparcia dla niego. Argumentują one, że jego celem porozumienia jest import imigrantów, niszczenie suwerenności i zachodniej cywilizacji. Uznała te oskarżenia za bezpodstawne i dodała, że porozumienie jest tylko deklaracją polityczną suwerennych państw i nie niesie za sobą nowych obowiązków.

**Anders Primdahl VISTISEN**, z grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, skrytykował ONZ za wprowadzenie pojęcia „uchodźców klimatycznych”, którzy mieli by otrzymywać uprawnienia socjalne. Wezwał swój rząd do niepodpisywania porozumienia.

## REZOLUCJA WS. JUGENDAMTU

W dniu 29 listopada 2018 r. Parlament Europejski przyjął niewiążącą [rezolucję](#) ws. „roli niemieckiego Urzędu ds. Dzieci i Młodzieży w sporach transgranicznych w sprawach rodzinnych” w następstwie debaty, która odbyła się podczas sesji plenarnej w dniu 15 listopada 2018 r.

Poparło ją 307 posłów przy 211 przeciw i 112 wstrzymujących się. W większości za rezolucją opowiedziały się grupy socjalistów (136/23/6), liberałów (25/13/17), zielonych (39/3/0) i zjednoczonej lewicy (25/6/10). W większości przeciw rezolucji głosowała grupa chadecka (25/121/35) oraz konserwatystów (24/31/4).

W rezolucji Parlament zwraca uwagę na kontrowersyjną rolę Jugendamtu, o której informowali Komisję Petycji Parlamentu rodzice niebędący Niemcami. Skarżą się na systematyczną dyskryminację z powodu swojego pochodzenia i faworyzowanie swoich niemieckich eksmałżonków w sporach rodzinnych o dzieci.

Parlament wzywa Komisję Europejską do podjęcia szeregu działań. Chodzi m.in. o doprowadzenie do ustalenia przez władze niemieckie miejsca zwykłego pobytu dziecka w przypadkach opisanych w petycjach otrzymanych przez Komisję Petycji. Inny postulat to ocena, czy niemieckie organy sądowe respektują przepisy rozporządzenia Bruksela IIa i uwzględniały orzeczenia wydane w innych państwach członkowskich. Komisja powinna też zapewnić przeprowadzanie dokładnych kontroli pod kątem wykrycia dyskryminacyjnych procedur stosowanych w niemieckim systemie prawa rodzinnego przez Jugendamt

w transgranicznych sporach rodzinnych. Inne zapisy rezolucji mówią o zapewnieniu przestrzegania stosownych wymogów językowych, zapewnieniu urzędnikom służb socjalnych szkoleń i wymiany międzynarodowej i dokonania oceny wykonywania w Niemczech przepisów rozporządzenia (WE) nr 1393/2007 dot. doręczania dokumentów w językach, których rodzice niebędący Niemcami nie rozumieją.

### **POMOC DLA GRECJI**

Parlament w dniu 29 listopada 2018 r. wyraził [zgode](#) na udzielenie Grecji pomocy z Funduszu Europejskiego Dostosowania do Globalizacji. Zgoda dotyczy wydania 2,3 mln euro na pomoc dla 550 pracowników trzech wydawnictw działających w Attyce. Pomoc będzie przeznaczona na szkolenia pod kątem znalezienia nowej pracy dla zwolnionych pracowników. Rezolucję poparło 556 posłów, 76 (w większości z Wlk. Brytanii i Niemiec) było przeciw, a 4 się wstrzymało.

### **REZOLUCJA WS. SKANDALU CUM - EX**

W następstwie debaty o unikania płacenia podatków od dywidend ze spółek giełdowych, która się odbyła w październiku Parlament Europejski w dniu 29 listopada 2018 r. przyjął w tej sprawie [rezolucję](#). Zwraca w niej uwagę, że straty w wyniku oszustw mogły wynieść do 55 mld euro, a afera dotycząca głównie Danii, Francji, Hiszpanii, Niemiec i Włoch może obejmować swoim zasięgiem szereg innych krajów. Tekst rezolucji wśród nich wymienia również Polskę. Parlament wzywa Europejski Urząd Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych oraz Europejski Urząd Nadzoru Bankowego do przeprowadzenia szczegółowych dochodzeń. Wnioskuje również o ocenę potencjalnego zagrożenia dla stabilności rynków finansowych i zbadania działań podejmowanych przez krajowe organy nadzoru. Wzywa do wprowadzenia zmian w przepisach, a mianowicie w dyrektywie ws. obowiązkowej wymiany informacji podatkowych (DAC6) pod kątem zobowiązania państw członkowskich do ujawniania systemów arbitrażu dywidendowego. Parlament proponuje również Komisji „rozważenie wniosku legislacyjnego w sprawie utworzenia unijnej jednostki analityki finansowej, europejskiego centrum wspólnych działań dochodzeniowych oraz mechanizmu wczesnego ostrzegania”.

### **RADA DS. NADZORU EUROPEJSKIEGO BANKU CENTRALNEGO**

W dniu 29 listopada 2018 r. Parlament wybrał nowego przewodniczącego Rady ds. Nadzoru Europejskiego Banku Centralnego. Jest nim włoski ekonomista Andrea Enria. Głosowało za nim 476 posłów, 47 było przeciw, a 106 się wstrzymało.

## INNE PRZYJĘTE TEKSTY

1. [Zastosowanie etapu Euro 5 do homologacji typu pojazdów dwu- lub trójkołowych oraz czterokołowców](#)
2. [Handel niektórymi towarami, które mogłyby być użyte do wykonywania kary śmierci, tortur lub innego okrutnego traktowania albo karania](#)
3. [Fundusz Azylu, Migracji i Integracji: ponowny przydział pozostałych kwot](#)
4. [Przystąpienie Samoa do Umowy przejściowej o partnerstwie między UE a państwami Pacyfiku](#)
5. [Tymczasowe przywrócenie kontroli granicznej na granicach wewnętrznych](#)
6. [Wspólne zasady wykonywania przewozów lotniczych](#)
7. [Zezwolenie na określone zastosowania dichromianu sodu](#)
8. [Afera CumEx: przestępstwo finansowe i luki w obowiązujących ramach prawnych](#)
9. [Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 29 listopada 2018 r. w sprawie WTO: przyszłe działania](#)
10. [Sprawozdanie za rok 2018 dotyczące Serbii](#)
11. [Sprawozdanie za rok 2018 dotyczące byłej jugosłowiańskiej republiki Macedonii](#)
12. [Sprawozdanie za rok 2018 dotyczące Czarnogóry](#)
13. [Obrona wolności akademickiej w działaniach zewnętrznych UE](#)
14. [Sytuacja kobiet niepełnosprawnych](#)

*Oprac. W. Kuźma*